

Sygn. akt VI P 335/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2015r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Katarzyna Brzozowska
Ławnicy:	Halina Bartosiak, Genowefa Miotk-Hetnerowska
Protokolant:	sekr. sądowy Mirosława Marszałek

po rozpoznaniu w dniu 15.12.2015r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa K. D.

przeciwko Sądowi Rejonowemu (...) w G.

o odszkodowanie

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powódki K. D. na rzecz pozwanego Sądu Rejonowego (...) w G. kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt VI P 335/15

UZASADNIENIE

Powódka K. D. pozwem skierowanym przeciwko Sądowi Rejonowemu (...) w G. wniosła o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne.

Pozwany pracodawca wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Na rozprawie w dniu 15 grudnia 2015r. powódka wniosła o zasądzenie odszkodowania za nieuzasadnione wypowiedzenie umowy o pracę w kwocie 6.000 zł (k.151-152).

Pozwany pracodawca wniósł o oddalenie powództwa o odszkodowanie (k.152).

Sąd ustalił, co następuje:

Powódka K. D. (wzrost: 178 cm.) zatrudniona została w pozwanym Sądzie Rejonowym (...) w Gdańsku na podstawie umowy o pracę od dnia 18 lipca 2005r.

(okoliczność bezsporna)

Od dnia 1 marca 2011r. powódka zatrudniona była na stanowisku sekretarza sądowego. Od 1 lutego 2014r. powódka wykonywała swoje obowiązki w (...)Wydziale Cywilnym.

(okoliczność bezsporna)

Do obowiązków powódki należało m.in. wysyłanie wezwań i zawiadomień o terminach rozpraw i posiedzeń, doręczanie odpisów pism stronom postępowania, rozkładanie wpływającej do referatu korespondencji procesowej, przygotowanie wokand, protokołowanie na rozprawach, wysyłanie zarządzeń do Wydziału Wykonawczego.

(dowód: zakres czynności k.107B akt osobowych powódki)

Do obowiązków powódki należało także odkładanie akt spraw na półki do archiwum wydziału, wyjmowanie akt z półek archiwum wydziału, przedkładanie sędziemu akt spraw zawieszonych umieszczonych na górnych półkach w szafach w sekretariacie.

(dowód: zeznania świadka M. L.k.106, k.109-110,

zeznania świadka O. C. k.129, k.130-132,

zeznania powódki k.144, k.152, k.106, k.107-109)

Archiwum wyposażone jest w szafy (na szynach, ruchome regały). Akta spraw układane są na półkach według kolejności numerycznej. Wyjęcie lub włożenie akt na najwyższą półkę wymagało od pracowników użycia drabiny.

(dowód: zeznania świadka M. L. k.106, k.109-110,

zeznania świadka O.C.k.129, k.130-132,

zeznania świadka B. N. k.129, k.135-137,

zeznania świadka M.P. k.129, k.132-135,

zeznania świadka J. P. k.144, k.147-149)

W okresie od 19 lutego 2015r. do 10 kwietnia 2015r. powódka była nieobecna w pracy z powodu choroby.

(dowód: kopie zaświadczeń lekarskich k.33-38)

Powódka skierowana została na badania kontrolne. Jako czynniki szkodliwe i uciążliwe na stanowisku pracy wskazano: praca przy komputerze powyżej 4 godzin, okresowa praca na wysokości do 3 metrów powyżej poziomu posadzki z użyciem atestowanych drabin, z ręcznym przenoszeniem wg potrzeb akt sprawy o wadze do 5 kg, z przemieszczeniem okresowo akt sprawy z użyciem wózków ręcznych na odległość do 200 metrów po terenie płaskim.

(dowód: skierowanie k.132B akt osobowych powódki)

Powódka udała się na badanie kontrolne. W trakcie badania lekarz L. B. – z uwagi na przebyte leczenie neurologiczne oraz wskazanie konieczności korzystania z drabiny – zapytała powódkę o zawroty głowy i lęk wysokości. Powódka poinformowała o występujących zawrotach głowy.

(dowód: zeznania świadka L. B. k.144, k.150-151)

W dniu 14 kwietnia 2015r. L. B. wystawiła zaświadczenie lekarskie nr (...), w którym wskazano, że powódka wobec braku przeciwwskazań zdrowotnych jest zdolna do wykonywania pracy na stanowisku sekretarza sądowego. W treści zaświadczenia wskazano nadto: przy komputerze w szklach korekcyjnych. Praca w poziomie „o”.

(dowód: zaświadczenie k.133B akt osobowych powódki)

Powódka przedstawiła zaświadczenie lekarskie w oddziale kadr oraz kierownikowi sekretariatu (swojemu przełożonemu), nadmieniając, że kierownik sekretariatu będzie miał problem.

(dowód: zeznania świadka J. P.k.144, k.147-149,

zeznania świadka M. P. k.129, k.132-135,

zeznania świadka B.N. k.129, k.135-137)

Kierownik sekretariatu (...) Wydziału Cywilnego wystąpiła do dyrektora sądu z prośbą o skierowanie powódki do pracy w wydziale, w którym nie ma konieczności korzystania z drabiny.

(dowód: zeznania świadka J. P. k.144, k.147-149,

zeznania świadka M.P. k.129, k.132-135)

Jednocześnie w dniu 22 kwietnia 2015r. kierownik sekretariatu zobowiązała (na piśmie) dwie pracownice sekretariatu: M. L. i O. C. do pomocy powódce przy wykonywaniu czynności w zakresie pracy powyżej poziomu „o”.

(dowód: kopie pism k.7-8,

zeznania świadka J. P. k.144, k.147-149,

zeznania świadka M. L. k.106, k.109-110,

zeznania świadka O.C. k.129, k.130-132)

Powódka nie zwróciła się do M. L.i O. C. o pomoc w wykonywaniu czynności związanych z odkładaniem akt na wyższe półki w szafach w sekretariacie lub w archiwum.

(dowód: zeznania świadka M. L. k.106, k.109-110,

zeznania świadka O.C. k.129, k.130-132)

W pozwanym sądzie stanowiska pracy, na których nie było konieczności korzystania z drabiny, występowały w Biurze (...). Wszystkie stanowiska pracy w tej jednostce były obsadzone.

(dowód: zeznania świadka I. N. k.144, k.145-147,

zeznania świadka M. P. k.109, k.132-135)

W dniu 28 kwietnia 2015r. pracodawca złożył powódce pisemne oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o pracę. Jako przyczynę wypowiedzenia pracodawca wskazał adnotację „praca na poziomie ‘o’” objęta zaświadczeniem lekarskim nr (...) z dnia 14 kwietnia 2015r., co należy rozumieć jako niemożność świadczenia przez powódkę pracy powyżej poziomu „o”. W kontekście zakresu obowiązków powódki na stanowisku sekretarza sądowego oraz czynników szkodliwych i uciążliwych występujących na stanowisku pracy, opisanych w skierowaniu na badania profilaktyczne, oznacza to przeciwwskazanie lekarskie do wykonywania czynności przypisanych sekretarzowi sądowemu, wiążących się z pracą na wysokości do 3 m powyżej poziomu posadzki. Jednocześnie specyfika czynności sekretarza sądowego, a także zakres obowiązków i obciążenie pracą pozostałych pracowników zatrudnionych na tym stanowisku u pracodawcy

nie pozwala na stałe odstępnie lub zwolnienie powódki od wykonywania pracy powyżej poziomu „o” ani na stałe przydzielenie powódce pomocy w tym zakresie. Ponadto pracodawca wskazał, że nie ma możliwości zatrudnienia powódki na innym stanowisku pracy.

(dowód: oświadczenie o wypowiedzeniu k.3C akt osobowych powódki)

Wynagrodzenie miesięczne powódki wynosiło 1.972,60 zł brutto.

(dowód: zaświadczenie k.32)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlega oddaleniu.

Okoliczności w sprawie Sąd ustalił w oparciu o dokumenty zgromadzone w toku postępowania. Zostały one uznane za wiarygodne w rozumieniu art.245 k.p.c., bowiem ich treść i autentyczność nie budziły wątpliwości. Nadto Sąd wziął pod uwagę zeznania świadków J. P., I. N., M. P., B. N. M. L. O. C. L. B., a także zeznania stron – w zakresie uznanym za wiarygodne.

Zeznania świadków M. L. i O. C. zostały przez Sąd uznane za wiarygodne, ponieważ cechują się wewnętrzną logiką i koherencją. Zeznania te wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają, pozostając również w zgodzie z częścią zeznań powódki, z zeznaniami świadka J. P.. Sąd nie dopatrył się podstaw do deprecjonowania wiarygodności i mocy dowodowej zeznań świadków.

Jako wiarygodne w przeważającej części Sąd ocenił zeznania świadka I. N., gdyż są one logiczne, spójne i konsekwentne. Treść zeznań świadka nie zawiera wewnętrznych sprzeczności. Nadto koreluje ona w części z zeznaniami świadków M. P. i B. N.co do organizacji pracy w Biurze (...). Z ostrożnością Sąd podszedł jedynie do zeznań świadka, że nie opowiadała nikomu o rozmowie z powódką co do pracy w Biurze (...). Niewątpliwie miała miejsce rozmowa pomiędzy świadkiem a powódką o zatrudnieniu w Biurze (...) (choć co do szczegółów relacje są różne). Okoliczność ta wynika z zeznań świadka i relacji powódki. Z kolei świadkowie B. N. i M. P.zgodnie podały, że B. N. powzięła informację o takiej rozmowie od I. N.. Stąd też zeznania świadka w tej kwestii, tj. odnośnie samego faktu przekazania informacji o tym, że powódka rozmawiała kiedyś ze świadkiem na temat pracy w Biurze nie mogą zostać ocenione jako przekonywujące.

Zeznania świadków M. P.i B. N. zostały przez Sąd uznane za wiarygodne (w zakresie odnoszącym się do przedmiotu postępowania) – z uwagi na ich koherentny i przekonywujący charakter, wzajemną zgodność oraz zbieżność z innymi dowodami w sprawie. Jedynie w odniesieniu do przebiegu rozmowy I. N. z powódką odnośnie pracy w Biurze (...), zeznania te muszą zostać ocenione ostrożnie, bowiem nie znajdują one odzwierciedlenia w relacji I. N. dotyczącej przebiegu tej rozmowy. Należy jednak mieć na względzie, iż zeznania świadków w tej części odzwierciedlają wiedzę, która nie pochodzi z bezpośrednich obserwacji, lecz jest informacją „z zasłyszania”, co sprawia, iż mogły wystąpić różnice w przekazie opisu zdarzenia. Zeznania świadków znajdują częściowe potwierdzenie w dokumentach zgromadzonych w toku postępowania, częściowe – w zeznaniach świadków J. P., I. N..

Zeznaniom świadka J. P. Sąd dał wiarę, bowiem cechują się one koherencją, wewnętrzną logiką, a także zbieżnością z innymi dowodami w sprawie. Zeznania te częściowo korelują z zeznaniami świadków M. P. i B. N., częściowo – z zeznaniami świadków M. L.i O. C.. Odnośnie kwestii korzystania przez powódkę z drabiny, zeznania świadka odzwierciedlają wiedzę i przekonania świadka, jednakże z uwagi na fakt, iż świadek nie wykonywała wraz z powódką czynności odkładania akt na półki w szafach, nie pochodzą one z bezpośredniej obserwacji. Zeznania świadka odnośnie skierowania pisma do dyrektora sądu o skierowanie powódki do pracy, przy której nie ma konieczności korzystania z drabiny pozostają w zgodzie z zeznaniami świadków M. P. B. N., zeznaniami przesłuchanej w charakterze strony J. K. oraz z dokumentami zgromadzonymi w toku postępowania. W zakresie odnoszącym się do organizowania zastępstw

w czasie nieobecności powódki w pracy, zeznania świadka są logiczne, przekonywające i zgodne z doświadczeniem zawodowym.

Zeznaniom świadka A. R. Sąd przyznał walor wiarygodności, gdyż są one logiczne, przekonywające i koherentne. Treść zeznań świadka nie zawiera wewnętrznych niezborności, jak również w znacznej mierze koreluje z innymi dowodami w sprawie, w tym zwłaszcza z zeznaniami świadków J. P., M. L. i O. C. odnośnie organizacji pracy i rodzaju czynności wykonywanych w sekretariacie. W przypadku braku pewności co do niektórych okoliczności, świadek sygnalizuje ten fakt, co wskazuje na brak tendencji do uzupełniania luk pamięci. Sąd nie dopatrzył się podstaw do podważania wiarygodności i mocy dowodowej zeznań świadka.

Zeznania świadka L. B. Sąd ocenił jako wiarygodne w przeważającej części, bowiem odzwierciedlają one wiedzę świadka, cechując się szczerością. Za w pełni miarodajne Sąd uznał zeznania świadka odnoszące się do okoliczności wystawienia zaświadczenia, danych uzyskanych z wywiadu od powódki oraz przyczyn, dla których świadek zamieścił adnotację o pracy na „poziomie o”. W zakresie dotyczącym oceny, czy niemożność wykonywania pracy na poziomie do 3 m (tj. nie tylko na poziomie o) stanowi ograniczenie w wykonywaniu pracy, czy też przeciwwskazanie do jej wykonywania zeznania świadka, muszą zostać ocenione jako wewnętrznie niespójne, bowiem świadek nie była w stanie przekonywająco wyjaśnić, z jakich przyczyn uznała, że okoliczność, iż powódka nie może wykonywać pracy z wykorzystaniem drabiny nie stanowi przeciwwskazania do wykonywania pracy. Zeznania świadka, że możliwym jest zorganizowanie pracy w odmienny sposób, a więc niemożność wykonywania pracy powyżej poziomu „o” nie wyłącza uznania zdolności do pracy, aczkolwiek szczerze, uznać należy za wykraczające częściowo poza kompetencje świadka.

Zeznania powódki zostały przez Sąd uznane za wiarygodne w takim zakresie, w jakim pozostają one zgodne z zasadami logiki, doświadczenia zawodowego oraz probabilistyki, a także – korelują z pozostałym materiałem dowodowym w sprawie. Wskazać należy na pewien relatywizm w zeznaniach powódki. Powódka podała, że nie widziała potrzeby „protestowania” podczas wizyty lekarskiej przeciwko adnotacji o wykonywaniu pracy na poziomie „o”, bo wiedziała, że u pozwanego pracują osoby z ograniczeniami i liczyła się z przesunięciem do innego wydziału. Podała także, iż nie odwołała się od treści zaświadczenia lekarskiego, bo pracodawca podjął działania w celu rozwiązania stosunku pracy dokładnie siódmego dnia (k.108). W ocenie Sądu zaświadczenie lekarskie winno odzwierciedlać rzeczywisty stan rzeczy. Jeżeli więc powódka nie odwołała się od treści zaświadczenia (pomimo pouczenia w jego treści o terminie i sposobie złożenia odwołania), oznacza to że uznawała, że zaświadczenie to jest poprawne. Natomiast w toku postępowania powódka zdawała się wywodzić, iż zaświadczenie to nie odpowiada rzeczywistemu stanowi rzeczy, wnosząc o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego neurologa, endokrynologa i lekarza medycyny pracy. Z zeznań powódki zdaje się wynikać, że oczekiwała ona przeniesienia na inne stanowisko pracy (co korespondowałoby z zeznaniami świadków J. P., M. P., B.N., że powódka powiedziała, iż to pracodawca będzie miał problem), a dopiero kiedy okazało się, że pracodawca podjął decyzję o wypowiedzeniu umowy o pracę w oparciu o treść zaświadczenia – uznała, że jest to dla niej niekorzystne, a więc treść zaświadczenia nie odzwierciedla rzeczywistego stanu rzeczy. Nadto zeznania powódki odnośnie tego, że nie musiała korzystać przy odkładaniu akt z drabiny (z uwagi na swój wzrost) trzeba traktować ostrożnie. Nie negując tego, iż powódka nie korzystała z drabiny, poważne wątpliwości musi budzić prawidłowość tego postępowania. Wprawdzie powódka jest osobą wysoką, jednakże odłożenie na najwyższą półkę akt w określonym porządku wymaga użycia obu rąk. Założeniem bezpiecznego wykonywania takiej czynności jest zapewnienie oparcia; nie chodzi zatem o „wspinanie” się z wyciągniętymi rękami, by akta odłożyć lub wyjąć, co może grozić np. zawrotami głowy, czy utratą równowagi. Z tych właśnie względów pracodawca wyposażał pracowników w drabiny ze wskazaniem na konieczność ich używania. Zdaniem Sądu nawet wysokie osoby nie mają pełnej swobody przy wyjmowaniu akt i ich odkładaniu, zwłaszcza że muszą one zostać ułożone w określonym porządku, a niejednokrotnie ułożone są bardzo ciasno (by jak najbardziej wykorzystać miejsce). W tych warunkach uznać należy za słuszne założenie pracodawcy, że pracownicy dla bezpiecznego i niezagrażającego upadkiem wykonywania tych czynności powinni korzystać z drabiny. Natomiast sugestie powódki, że mogłaby korzystać z pomocy współpracowników przy odkładaniu akt jedynie na najwyższe półki świadczyć może jedynie o braku dostatecznej orientacji w organizacji pracy. Takie rozwiązanie wymagałoby bowiem wcześniejszego ustalenia, które z akt przeznaczonych do odłożenia lub wyjęcia, składowane są na najwyższych półkach, wyłączenie ich spośród

akt, które miałyby być odłożone (wyjęte) przez powódkę oraz przydzielenie tych czynności do wykonania innemu pracownikowi. Rozwiązanie takie jawi się jako wprowadzające zamęt i dodatkowe utrudnienia w organizacji pracy.

Zeznaniom przesłuchanej w charakterze strony pozwanej J. K. Sąd przyznał walor wiarygodności, bowiem są one jasne i logiczne. Ich treść znajduje odzwierciedlenie w innych dowodach w sprawie, zarówno dokumentach, jak i zeznaniach świadków, zwłaszcza B.N., M. P., J. P.. Zauważyć trzeba, iż zgodnie z art.21 §1 pkt 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych, dyrektor sądu jest organem sądu. W myśl art.22§1 pkt 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych, prezes sądu kieruje sądem i reprezentuje sąd na zewnątrz, z wyjątkiem spraw należących do kompetencji dyrektora sądu. Oznacza to, że w zakresie swoich kompetencji dyrektor sądu reprezentuje sąd. Natomiast stosownie do art.31a pkt 3 Prawa o ustroju sądów powszechnych dyrektor sądu jest zwierzchnikiem służbowym i dokonuje czynności z zakresu prawa pracy oraz reprezentuje sąd w tym zakresie wobec pracowników sądu. Wykładnia powyższych przepisów, we wzajemnym powiązaniu, prowadzi musi do wniosku, iż dyrektor sądu reprezentuje sąd w sprawie niniejszej, a więc winien zostać (jako organ sądu) przesłuchany w charakterze stronu.

Powódka ostatecznie wniosła o zasądzenie odszkodowania w kwocie 6.000 zł w związku z wypowiedzeniem umowy o pracę.

Poza sporem jest, że w dniu 28 kwietnia 2015r. pracodawca złożył powódce pisemne oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o pracę. Jako przyczynę wypowiedzenia pracodawca wskazał adnotację „praca na poziomie „o” objęta zaświadczeniem lekarskim nr (...) z dnia 14 kwietnia 2015r., co należy rozumieć jako niemożność świadczenia przez powódkę pracy powyżej poziomu „o”. W kontekście zakresu obowiązków powódki na stanowisku sekretarza sądowego oraz czynników szkodliwych i uciążliwych występujących na stanowisku pracy, opisanych w skierowaniu na badania profilaktyczne, oznacza to przeciwskazanie lekarskie do wykonywania czynności przypisanych sekretarzowi sądowemu, wiążących się z pracą na wysokości do 3 m powyżej poziomu posadzki. Jednocześnie specyfika czynności sekretarza sądowego, a także zakres obowiązków i obciążenie pracą pozostałych pracowników zatrudnionych na tym stanowisku u pracodawcy nie pozwala na stałe odstępianie lub zwolnienie powódki od wykonywania pracy powyżej poziomu „o” ani na stałe przydzielenie powódce pomocy w tym zakresie. Ponadto pracodawca wskazał, że nie ma możliwości zatrudnienia powódki na innym stanowisku pracy.

Nie może budzić wątpliwości, że oświadczenie o wypowiedzeniu zostało złożone w formie pisemnej (art.30§3 k.p.), zaś wskazana w nim przyczyna wypowiedzenia została określona w sposób konkretny w rozumieniu art.30§4 k.p. Treść oświadczenia pracodawcy o wypowiedzeniu powódce umowy o pracę nie pozostawia żadnych wątpliwości, co do tego, jakie okoliczności legły u podstaw decyzji pracodawcy o rozwiązaniu z powódką stosunku pracy.

Bezspornie w dniu 14 kwietnia 2015r. wydane zostało zaświadczenie lekarskie, w którym wskazano, że powódka jest zdolna do pracy, z jednoczesnym wskazaniem „praca na poziomie o”. Jednocześnie, jak wskazał pracodawca w skierowaniu na badania, czynnikiem szkodliwym lub uciążliwym była praca na wysokości do 3 m. Adnotacja w treści zaświadczenia lekarskiego oznacza, że powódka nie mogła wykonywać czynności z użyciem drabiny. Jednocześnie, jak wynika ze zgodnych zeznań świadków M. L., O. C., M. P., B. N., J. P. i A. R., odkładanie akt do archiwum (na półki), czy wyjmowanie akt z archiwum powiązane było – w przypadku górnych półek – z użyciem drabiny. Zatem pracodawca prawidłowo wskazał w treści oświadczenia, że praca sekretarza sądowego powiązana jest z koniecznością wykonywania czynności na wysokości do 3 m, co wiąże się z użyciem drabiny. Nie można przy tym podzielić stanowiska strony powodowej, że czynnik ten nie występował na stanowisku pracy powódki, bowiem z uwagi na swój wzrost nie musiała korzystać z drabiny przy odkładaniu lub wyjmowaniu akt. Godzi się w tym miejscu zauważyć, iż praca powinna być wykonywana w sposób bezpieczny, z wykorzystaniem środków zapewniających bezpieczne wykonywanie czynności. Okoliczność, iż powódka dosięga najwyższych półek nie jest równoznaczna z bezpiecznym wykonaniem czynności odłożenia akt. Dla odłożenia czy wyjęcia akt istotnym jest również i to, że niejednokrotnie akta na półkach są ściśle ułożone, więc ich włożenie czy wyjęcie (w określonej kolejności) wymaga użycia pewnej siły. Czynność taka powinna być wykonywana w sposób bezpieczny, a więc nie powinna być powiązana ze wspinaniem się na palce, czy wyciąganiem rąk na pełną długość. Nie można nadto czynić pracodawcy zarzutu, iż oczekuje od pracowników bezpiecznego wykonywania czynności, przy zapewnieniu odpowiednich środków (drabina). Fakt, iż pracownik sam

rezygnuje z korzystania z drabiny przy wykonywaniu takiej czynności, nie może obciążać pracodawcy. Okoliczności te sprawiają, że zasadnym jest uznanie, iż praca wykonywana przez powódkę związana była z koniecznością odkładania akt na półki lub ich wyjmowania z półek, co powinno być wykonywane przy użyciu drabiny. Pracownik powinien mieć stabilne oparcie i możliwość operowania obiema rękami. Dlatego też zamieszczenie adnotacji o tym, że powódka może wykonywać pracę na poziomie „o” oznacza, że nie może ona wykonywać czynności związanych z korzystaniem z drabiny.

Należy zauważyć, iż istnienie przeciwwskazań lekarskich do wykonywania pracy na określonym stanowisku jest uzasadnioną przyczyną wypowiedzenia umowy o pracę. Nadto zasadność wypowiedzenia nie jest uzależniona od uprzedniego zaoferowania pracownikowi przez pracodawcę innej odpowiedniej pracy, którą dysponuje, chyba że obowiązek taki wynika z przepisu (teza X uchwały pełnego składu Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1985 r., III PZP 10/85). Wypowiedzenie umowy o pracę lub zmianę wynikających z niej warunków pracy i płacy może przy tym uzasadniać - jako okoliczność niezależna od pracownika lecz przemawiająca za słusznym interesem pracodawcy - przeciwwskazanie lekarskie do wykonywania choćby jednego obowiązku należącego do zakresu czynności na zajmowanym stanowisku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1999 r., I PKN 469/99, OSNAPiUS 2001 nr 10, poz. 346).

W tych warunkach uznać trzeba, iż okoliczności wskazane przez pozwanego w treści oświadczenia wystąpiły i mogły uzasadniać wypowiedzenie umowy o pracę.

Podkreślenia wymaga, że treść zaświadczenia lekarskiego sporządzona została w oparciu o badanie powódki i m.in. dane uzyskane z wywiadu. Sama powódka przyznaje, że podała lekarzowi informacje o występujących zawrotach głowy. Okoliczność ta wynika również w sposób niebudzący wątpliwości z zeznań świadka L. B., która zeznała, iż powódka podała, że ma zawroty głowy. W tych warunkach lekarz uznał, że powódka nie może wykonywać pracy powyżej poziomu podłogi, nie może korzystać z drabiny. Fakt, iż w okresie późniejszym zawroty głowy mogły ustąpić, pozostaje bez wpływu na prawidłowość oceny dokonanej przez lekarza w dacie wystawiania zaświadczenia lekarskiego. Aktualne orzeczenie lekarskie wyklucza dowolność decyzji pracodawcy o dopuszczeniu lub odmowie dopuszczenia pracownika do pracy (por. wyrok SN z dnia 23 kwietnia 1997r. II UKN 76/97, OSNAPiUS 1998, nr 3, poz. 99). Zaświadczenie o zdolności pracownika do wykonywania pracy na danym stanowisku jest oczywiście błędne, jeżeli łatwo dostrzec jego wady lub braki, bez wnikania w zastrzeżoną dla lekarzy ocenę merytoryczną. Nie można natomiast mówić o oczywiście błędnym zaświadczeniu lekarskim o istnieniu lub braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pewnych czynności, jeżeli w tym orzeczeniu były ujęte precyzyjnie określone przeciwwskazania do wykonywania pewnych czynności, uwzględniające stwierdzone schorzenia samoistne pracownika. Taka sytuacja nie występuje w sprawie niniejszej. Podkreślić należy, że strona powodowa przyznaje, że udzieliła lekarzowi informacji o zawrotach głowy, zaś po otrzymaniu zaświadczenia lekarskiego nie negowała jego poprawności. Dopiero po podjęciu przez pracodawcę decyzji, której – jak sama powódka przyznała – nie spodziewała się (liczyła się z koniecznością przeniesienia na inne stanowisko) powódka zaczęła wywodzić, iż jej aktualny stan zdrowia umożliwi świadczenie pracy. W tych warunkach można założyć, iż jeśliby pracodawca nie wypowiedział powódce umowy o pracę, powódka nie negowałaby ograniczenia w wykonywaniu obowiązków. Z materiału dowodowego wynika, że powódka oczekiwała od pracodawcy zmiany warunków zatrudnienia, a dopiero po wypowiedzeniu umowy o pracę zaczęła negocjować wskazane ograniczenie. Świadczy to o relatywizmie w postawie powódki.

Należy mieć na względzie, iż przyczyna wypowiedzenia musi istnieć w dacie dokonywania wypowiedzenia umowy o pracę. Późniejsze zmiany okoliczności nie wpływają na ocenę zasadności oświadczenia woli pracodawcy. Odzyskanie więc przez pracownika zdolności do pracy w okresie późniejszym nie oznacza bezzasadności wypowiedzenia (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 17 kwietnia 2014r., III PK 95/13).

Sąd oddalił wniosek dowodowy powódki o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych z zakresu neurologii, endokrynologii i medycyny pracy – na okoliczność oceny stanu zdrowia powódki w kontekście obowiązków wynikających z wykonywania pracy jako sekretarz sądowy. W tym zakresie należy mieć na względzie, iż zmiana stanu zdrowia powódki i odzyskanie pełnej sprawności pozostaje bez znaczenia dla oceny rzeczywistej przyczyny

wypowiedzenia umowy o pracę i jej istnienia w dacie składania oświadczenia. Nadto sąd oddalił wniosek dowodowy powódki o przedstawienie rzeczywistego czasu pracy oraz zestawienie nieobecności pracowników, bowiem okoliczności te - w kontekście przyczyny wypowiedzenia wskazanej w treści oświadczenia pracodawcy o wypowiedzeniu – jawią się jako irrelewantne dla rozstrzygnięcia sprawy. Wnioski te podlegały więc oddaleniu na podstawie art.217§3 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach zastępstwa procesowego znajduje swoją podstawę w treści art.108§1 k.p.c. w zw. z art.98§1 i 3 k.p.c. w zw. z art.99 k.p.c.

Rozważając kwestię kosztów procesu, w pierwszej kolejności należy wskazać, iż stosownie do treści art.98§1kpc, strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (§3).

Ostateczny wynik sprawy decyduje o obowiązku zwrotu kosztów procesu. Wskazuje on na to, że w zasadzie - (art. 98 § 1 k.p.c.) - strona przegrywająca sprawę ma obowiązek zwrócenia wygrywającemu przeciwnikowi poniesionych przez niego kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony (por. uzasadnienie postanowienia SN z 11.03.2011r., II CZ 104/10, LEX nr 784918).

Nie może budzić wątpliwości, że w przedmiotowej sprawie stroną przegrywającą (w całości) jest powódka. Zatem, stosownie do treści art.98§§1i3kpc, winna ona zwrócić koszty procesu stronie przeciwnej (pozwanemu).

Wysokość kosztów zastępstwa procesowego została ustalona w oparciu o stosownie do treści §11 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002r., Nr 163, poz.1349 ze zm.). Wynosi ona 1.800 zł.